

# Trudno nam pogodzić się z tą myślą - Marek Misiak nie żyje.



Zawdzięczamy mu bardzo dużo – możemy powiedzieć, że wszystko – to On bowiem był pomysłodawcą i współtwórcą pisma „nasz Rynek Kapitałowy” na początku lat 90., z którego idei wywodzi się obecny „miesięcznik KAPITAŁOWY”.

Zmarł znakomity dziennikarz, z tego pokolenia, które łączyło pisanie z własną wiedzą i doświadczeniem. Specjalistyczną wiedzą nie tylko dorównywał, ale i przewyższał fachowców w branży. Był guru analityków i dziennikarzy ekonomicznych. Analizy wykonywane przez zespoły dużych i bogatych instytucji finansowych przegrywały często z jego opracowaniami.

Pracę dziennikarza ekonomicznego rozumiał jako nieustanną misję edukacyjną, nie tylko czytelników, ale przede wszystkim władzy. Był zwolennikiem skutecznego działania ponad podziałami instytucjonalnymi i politycznymi.

W ostatnich latach otrzymał szereg ważnych nagród, w tym nagrodę im. Eugeniusza Kwiatkowskiego Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie i wyróżnienie w konkursie NBP o nagrodę im. Władysława Grabskiego. Tylko w niewielkim stopniu oddają one zasługi jakie położył w edukacji ekonomicznej i tworzeniu zasad nowoczesnej gospodarki.

Dziękujemy Ci Marku.

Zespół miesięcznika KAPITAŁOWEGO

## MOJA PRZYGODA Z MARKIEM

Marek był i pozostanie dla mnie, bliskich i przyjaciół, symbolem nowego życia gospodarczego, postawy humanistycznej i zaangażowania w realizację misji społecznej edukacji ekonomicznej w Polsce, Polskim Towarzystwie Ekonomicznym i Polskim Towarzystwie Statystycznym.

Był człowiekiem szczególnym, godnym wyróżnienia, przyjaznym i życzliwym, a jednocześnie twórczym i produktywnym. Takim Go znałem, zapamiętałem i zapamiętam – na zawsze. Marek współtworzył z przyjaciółmi współczesny wizerunek społecznego ruchu zawodowego ekonomistów, statystyków i dziennikarzy. Głównie w ramach Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (PTE) oraz Polskiego Towarzystwa Statystycznego.

Po okresie aktywnej działalności dla władz krajowych PTE i zmianach w kierownictwie PTE na przełomie 1980/1981 roku należał do grona osób, które reaktywowały Polskie Towarzystwo Statystyczne. W okresie swojej największej aktywności zawodowej Marek był także cenionym urzędnikiem państwowym i doradcą rządowym w Urzędzie Rady Ministrów.

W różnych środowiskach utożsamiany był ze współczesną koncepcją upowszechniania wiedzy o zasadach racjonalnego gospodarowania. Jednocześnie stworzył własny warsztat prognostyczny i popularny „Makrometr”, a publikując opinie o prognozach wzrostu gospodarczego Polski w „naszym rynku KAPITAŁOWYM” a później „miesięczniku KAPITAŁOWYM” i własne prognozy zyskał uznanie środowiska dziennikarzy ekonomicznych. Według powszechnej opinii to dzięki działalności Marka w świecie mediów wzrosła jakość komentarzy o gospodarce, mechanizmach jej funkcjonowania oraz sytuacji społeczno-gospodarczej kraju.

Podczas VIII Kongresu Ekonomistów Polskich Marek zorganizował i poprowadził specjalną sesję na temat prognoz makroekonomicznych. Debatę połączono z wręczeniem nagrody dla najlepszego prognosty, szklanej „Makrokuli”. Było to wyróżnienie przyznawane od wielu lat przez pismo „nasz rynek KAPITAŁOWY”. Szklana „Makrokula” symbolizowała wysoką jakość prognoz i prognostów. Trzeba dodać, że w rankingach

jakości prognoz Marek był wielokrotnie wyróżniany. Ostania prognoza wzrostu PKB opracowana przez Marka dotyczyła 2012 roku i przewidywała dynamikę 102,5. Żartowałem, już po opublikowaniu tej prognozy w Nowym Życiu Gospodarczym, że „UE i planiści krajowego budżetu państwa zgodzili się Markiem”.

Niemal po trzydziestu latach od pierwszego, ważnego przełomu w PTE Marek został delegatem na XX Krajowy Zjazd PTE, który obradował w Warszawie w 2010 roku. W PTE, po okresie pełnienia roli rzecznika prasowego PTE zapamiętałem Go jako współtwórcę nowego wizerunku Klubu Przedsiębiorców i Ekspertów przy Zarządzie krajowym PTE, organizatora współpracy z mediami i ekspertami.

Marek w mojej, dobrej i wiecznej pamięci, to przede wszystkim ekonomista, dziennikarz i jednocześnie społecznik PTE, współorganizator i organizator społecznej edukacji, ruchu zawodowego ekonomistów i metodyki prognozowania makroekonomicznego. Także jako analityk i doradca społeczno-gospodarczy, doradca i współorganizator debat o przyszłości i dla przyszłości społeczno-gospodarczej Polski.

Zapamiętam Go, takim, jak był jeszcze niedawno – energiczny, życzliwy i zaangażowany, a jednocześnie skromny, rzeczowy i rzetelny. Zwykł mawiać o sobie, że prawie całe swoje jest życie związane z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, a w świecie „mediów” społecznych – z Nowym Życiem Gospodarczym i Rynkiem Kapitałowym – obecnie miesięcznikiem KAPITAŁOWYM. Przez lata kształtował wizerunek pozytywistyczny ekonomisty doradcy i dziennikarza ekonomicznego.

W listopadzie 2013 roku Marek mógłby obchodzić z nami swój jubileusz 80. -lecia urodzin. Praktycznie – tuż przed zaplanowanym na listopad 2013 roku IX Kongresem Ekonomistów Polskich. Na Jego 80. urodziny przygotowałem dla niego osobisty, obywatelski certyfikat człowieka twórczego i produktywnego (CTIP).

W świecie mediów pozostanie legendą rzetelnego, dobrego dziennikarstwa.

Andrzej Muszyński